

CENTCOM PUBLIKUJE KOLEJNE ZDJĘCIA Z ATAKU NA TANKOWIEC

Siły zbrojne USA opublikowały nowe, tym razem nieruchome, zdjęcia ataku na japoński tankowiec w Zatoce Omańskiej. Mają one ukazywać jak irańscy Strażnicy Rewolucji usuwają minę, która nie wybuchła. Waszyngton ma rozważać wysłanie dodatkowych sił do tego rejonu.

Japoński tankowiec Kokuka Courageous, a także druga tego rodzaju jednostka - norweski Front Altair, zostały zaatakowane 13 czerwca w Zatoce Omańskiej, w rejonie strategicznej Cieśniny Ormuz. Statki zostały uszkodzone, a ich załogi ewakuowano. Zdjęcia miały zostać wykonane przez morski śmigłowiec patrolowy MH-60R "Seahawk" należący do US Navy.

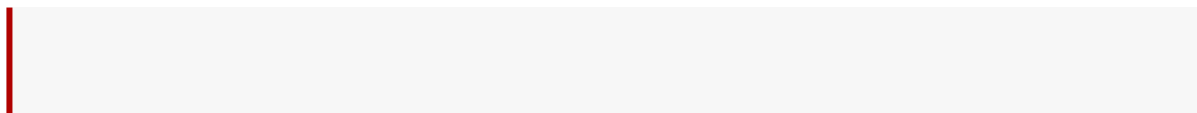


Zdjęcie mające prezentować jednostkę podpływającą do burty tankowca Kokuka Courageous / Fot. US Navy

Stany Zjednoczone natychmiast obarczyły odpowiedzialnością za ataki Iran; władze tego kraju kategorycznie temu zaprzeczają.

Czytaj też: [Cieśnina Ormuz. Czy doszłoby do jej zablokowania w razie wojny z Iranem? \[ANALIZA\]](#)

Cieśnina Ormuz to najważniejsza trasa transportu ropy naftowej z Zatoki Perskiej - transportowana jest przez nią jest około jedna piąta światowego zużycia tego surowca.



Wnosząc z nagrań wideo a także biorąc pod uwagę zasoby i doświadczenie niezbędne do szybkiego usunięcia miny, która nie wybuchła, Iran jest odpowiedzialny za atak

Oświadczenie CENCTOM w sprawie ataku

Reuters informuje, powołując się na anonimowych przedstawicieli rządu USA, że Waszyngton rozważa wysłanie na Bliski Wschód dodatkowych sił zbrojnych. Nie ujawnili oni ile, ani kiedy dodatkowi żołnierze mają być wysłani. Amerykanie skierowali już do tego rejonu grupę okrętów wojennych z lotniskowcem oraz rozmieścili na lądzie baterie rakiet.